

Mariola Wołk 
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
mariola.wolk@uwm.edu.pl

O REFERENCJI *INNYCH*

Słowa kluczowe: referencja, przymiotnik, *inni/inne*, substantywizacja, *dictum*
Keywords: reference, adjective, *inni/inne* [others], substantivization, *dictum*

1. Przedmiotem badań w niniejszym tekście będzie wyrażenie *inny* występujące w zdaniach w funkcji wykładnika referencji (por. przykłady (1) i (2)). Poza zakresem tych rozważań znajdują się zatem takie wypowiedzenia, w których wyrażenie to pojawia się w pozycji przyczasownikowej, jako orzecznik, i pełni funkcję predykatywną (por. przykłady (3) i (4)). Por.:

- (1) Nie porównuj się do innych.
- (2) Inni dołączą do nas po 18.
- (3) Inne były te dwa strajki.
- (4) Wszyscy wtedy byliśmy inni.

Jak pokazują przykłady (1) i (2), interesować mnie będą takie konteksty, w których badany przymiotnik występuje bez rzeczownika, jednocześnie przejmując w zdaniu jego funkcję. Wstępnie można by zatem przyjąć hipotezę o funkcjonowaniu zsubstantywizowanego przymiotnika *inny*. Hipotezę tę chcę jednak poddać falsyfikacji. Zgodnie z sugestią zawartą w tytule artykułu w centrum uwagi znajdują się pluralne – męskoosobowe i niemęskoosobowe – formy badanego wyrażenia. Takie potraktowanie sprawy wynika ze zróżnicowania funkcjonalnego form singularnych i pluralnych leksemu *inny* z wyzerowaną pozycją rzeczownikową.

Zakładam, że w wyniku analizy wskazanych wyżej kwestii, a także innych wątków bezpośrednio lub pośrednio z nimi związanych, możliwe będzie określenie specyfiki wybranych do zbadania wykładników referencji.

Poniższe rozważania zawierają zatem propozycję opisu pewnych, niedostatecznie dotąd zbadanych, wystąpień leksemu *inny*. Chcę jednak zaznaczyć, iż to, że czynię je przedmiotem analizy, nie oznacza przyjęcia *a priori* tezy o ich odrębności. Ścisłej rzecz ujmując, nie podejmuję się w tym miejscu rozstrzygnięcia, czy mają one status odrębnych jednostek językowych (w rozumieniu Andrzeja Bogusławskiego, por. Bogusławski 1976). To wymagałoby uważnego przesłedzenia użycy atrybutywnych i skonfrontowania ich z badanymi pluralnymi, „bezzeczownikowymi” wystąpieniami leksemu *inny*¹.

Przed przystąpieniem do rozważań zgłoszonych wyżej problemów trzeba zaznaczyć, że zróżnicowanie rodzajowe opisywanego przymiotnika (*inni* vs. *inne*) widoczne jest tylko w formach mianownika, biernika i – rzadko pojawiającego się w warunkach, powiedzmy, naturalnych – wołacza, w pozostałych przypadkach gramatycznych dochodzi do ich neutralizacji (por. np. *Czy potrafi żyć wbrew zdaniu innych?*, *Żyj i daj żyć innym*, *Tutaj z pewnością uda mu się skryć pomiędzy innymi*, a także tytułową frazę). Do informacji potrzebnych do interpretacji danych korpusowych, które wykorzystam w tych badaniach², należałoby jeszcze dodać, że wśród wystąpień słowa *inny* we wszystkich jego formach rodzajowych znajdują się też użycia uwarunkowane konotacyjnie (społecznie i kulturowo), w warstwie pragmatycznej zawierające element oceny; ich treść można by w przybliżeniu interpretować jako ‘należący z różnych względów do mniejszości i często z tego powodu uważany za gorszy’. Ich językowa odrębność sygnalizowana bywa zapisem przymiotnika wielką literą (por. *Jak uczyć się komunikacji z Innym? Co nam ją utrudnia, co nam w niej przeszkadza i jak możemy te bariery usuwać?* (WSJP PAN³)). Jako że specyfika takich wystąpień tekstowych wyrażenia *inny* zasługuje na odrębny opis, w którym w centrum trzeba by postawić właściwości semantyczne i pragmatyczne, pozostaną one poza zakresem tych analiz⁴.

2. O ile problem substancywizacji przymiotnika doczekał się w literaturze specjalistycznej satysfakcjonujących opisów (por. np. Jodłowski 1964; Bobrowski 1981; Węgrzynek 1995), o tyle charakterystyka przymiotnika *inny* w funkcji referencjalnej była do tej pory – o ile mi wiadomo – obszarem raczej pomijanym. Jediną pracą,

1 Traktuję to jako zadanie na przyszłość. Za wskazanie takiego kierunku badawczego, a z punktu widzenia proponowanej charakterystyki – uświadomienie braku w niej tego aspektu opisywanego zagadnienia, dziękuję Recenzentowi/Recenzentce tego artykułu.

2 Źródło materiału badawczego stanowi Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP).

3 https://www.wsjp.pl/do_druku.php?id_hasla=93043&id_znaczenia=5231746 (dostęp: 2 XII 2020).

4 Ponieważ wskazane nacechowanie może być nadbudowane nad sensem podstawowym, nie rozstrzygam w tym miejscu, czy wyrażenie *inny* w tym kontekście to odrębna jednostka językowa.

w której – wśród bogactwa różnych obserwacji dotyczących wykładników referencji – można doszukać się spostrzeżeń na temat wyrażenia *inny*, jest *Składnia grupy imiennej* Zuzanny Topolińskiej (1984). Interesujące mnie jednostki autorka zalicza do leksykalnych wykładników zbiorowościowego charakteru referenta, a ich opis, choć stosunkowo krótki, dostarcza danych istotnych o tyle, że zdaje sprawę z mechanizmu referencji. Otóż Z. Topolińska traktuje badane tu wyrażenia jako grupy występujące w tekście parami: *jeden* : *drugi/inny*, *jedni* : *drudzy/inni*, *jedne* : *drugiel/inne*, co dla wystąpień pluralnych *explicite* ujmuje następująco: *jedni* (podzbiór x_1 zbiorowości X-ów) : *inni* (*drudzy*) (tj. inni przedstawiciele zbiorowości = zbiorowość X-ów minus jej podzbiór x_1) (ibid.: 322). Zatem przymiotnik *inni/inne* wyznacza zbiór, pozostając zawsze w związku ze zbiorem (bywa, że jednoelementowym) wskazanym, *explicite* lub *implicite*, wcześniej (swoistym poprzednikiem). Oznacza więc niejako „resztę”, choć nierzadko owa „reszta” pod względem ilościowym dominuje nad elementem, który na linii referencji dopełnia, a który – jak wspomniałam przed chwilą – nie zawsze jest wyrażony w podanej przez Topolińską strukturze paralelnej (jak w przykładach (5)–(7) i (13)–(17), zob. niżej), częściej element implikujący (czy też „wywołujący”) wyrażenie *inni/inne* nie jest tak dobrze widoczny na powierzchni zdania lub występuje w innych konstrukcjach (por. niżej przykłady (8)–(12) i (18)–(24)). Por. autentyczne przykłady (zaczepnięte z NKJP):

- (5) Jedni nazywają to opętaniem, inni ześwirowaniem.
- (6) Jedni zjeżdżali sankami, inni na nartach.
- (7) Niektórzy nazywają to losem, inni pechem.
- (8) Jak to możliwe, że jest taki sam jak inni.
- (9) Inni już są, a mnie jeszcze nie ma.
- (10) Postaraj się posłuchać tego, co robią inni.
- (11) Znajoma widziała na własne oczy i inni widzieli.
- (12) Niech inni robią, co mają robić, a ty się nie wychylaj.
- (13) Dlaczego w jedne dni zabija, a w inne nie?
- (14) Jedne mają, a inne nie mają.
- (15) Teraz jest pora spacerowa dla pań. Niektóre się przechadzają, inne siedząc na ławkach, robią robótki, jeszcze inne przemierzają podwórko szybkim krokiem sportowym.
- (16) Niektóre fotografie coś jej przypominały, inne były obojętne jak wzorek na tapecie.
- (17) Jedne przypominają odsłonięty mózg ludzki, inne grzyby czy liście.
- (18) Ona była pierwsza, inne mogły być tylko następnymi.
- (19) Babka też stara i też człowiek. Zresztą, inne też gadają.
- (20) Tym reakcją, zrozumiałym jeszcze dla ludzi spoza obozu, towarzyszyły inne, których ludzie ci prawdopodobnie zrozumieć nie mogli.

- (21) Dotychczas byłem osłem, bo cierpiałem przez inne, teraz jestem osłem, bo inna cierpi przeze mnie.
- (22) Wszystko inne ci się w tym liście podobało?
- (23) Nie wyrzuci ich na bruk, bo inne nie będą lepsze.
- (24) Pracowałam dotąd przy koronkach. Przy gipiurach... Dlatego męczę się tu więcej niż inne⁵.

Przybliżony wyżej mechanizm wyznaczania zbioru w opozycji do zbioru (w tym jednoelementowego) określonego wcześniej dotyczy w zasadzie wszystkich wystąpień słowa *inni/inne*. Przymiotnik ten, niezależnie od tego, czy występuje w liczbie pojedynczej czy mnogiej, jeśli pełni funkcję wykładnika referencji, jest skorelowany z jakimś elementem kontekstu, niekoniecznie z poprzedzającego zdania, bywa, że z całej wypowiedzi czy nawet układu sekwencji.

Jeśli pozycja rzeczownika jest wyzerowana, a kontekst lewostronny nie zawęży zakresu odniesienia, przymiotnik w rodzaju męskoosobowym, tj. *inni*, jest pod względem referencji równoważny wyrażeniu *inni ludzie*. Taka interpolacja wydaje się adekwatna we wszystkich przywołanych wyżej przykładach z tą formą opisywanego przymiotnika (por. (5)–(12)), choć pewnie dla części z nich dałoby się – na podstawie werbalnego, a może i pozawerbalnego kontekstu określonego zdania – ustalić adekwatniejszy hiponim (np. *turyści* dla przykładu (6), *uczestnicy* lub *goście* dla (9)). W zdaniach, w których badany przymiotnik występuje w rodzaju niemęskoosobowym, jego zakres odniesienia rozciąga się na więcej kategorii: osoby, kobiety, zjawiska (zdarzenia, stany rzeczy), rzeczy. Być może właśnie dlatego w tej grupie kontekstów pojawia się więcej konstrukcji paralelnych o postaci: *jedne_, inne_*, podających *explicite* zakres odniesienia członu *inne*. Jest ich dużo więcej niż w zdaniach z formą męskoosobową. W pozostałych wypowiedzeniach mamy zwykle do czynienia z elipsą składnika pojawiającego się wcześniej na linii tekstu (np. (19) – *babka*, (20) – *reakcja*), stąd możliwość interpretowania takich struktur także w kategoriach anafory. Zdarzają się i takie zdania, w których odniesienia przymiotnika *inne* trzeba poszukać w mniej wyraziście podanym kontekście (por. np. (23) i (24)).

Zgoła inaczej przedstawia się referencja singularnych wystąpień przymiotnika *inny* z wyzerowaną pozycją rzeczownikową. Jeśli pominie się struktury paralelne, w których *inny* może stanowić człon uzupełniający względem zaimka *ktoś* (np. *Ktoś komuś wydaje rozkazy*, (*ktoś*) *inny tłumaczy na rozkaz*), pozostają takie, w których referencja słowa *inny* zawęży się w zasadzie do osoby będącej czyimś partnerem (por. Wołk 2020: 504) i które funkcjonują w jasno zarysowanym kontekście, powiedzmy,

5 W tym miejscu należy zaznaczyć, że poza zakresem tych rozważań pozostawiam wyrażenie *_i inne* (w wariancie męskoosobowym: *_i inni*) (por. np. *Przypisanie mu [zapachowi] odpowiednich wzorców lub klas, takich jak owocowy, kwiatowy, rybi, dymny, różany, brzoskwinowy, kawowy i inne*), które jest odrębną jednostką języka.

towarzysko-matrymonialnym. Por. akceptowalne przykłady: *Ona ma już innego, Poszukaj sobie lepiej innego, Mógł związać się z inną, Nie pokocham innego, Spotkał się z inną* z dyskusyjnymi pod względem akceptowalności izolowanymi⁶ zdaniami: *?Zadzwoń do innego, ?Zleciła to innemu, ?Daj klucze innemu, ?Przygotowała obiad innemu.*

3. Użycie części mowy różnej od rzeczownika w funkcji rzeczownikowej uznawane jest za substancywizację (EJO: 571). Procesowi temu podlegają najczęściej przymiotniki. Jeśli często używane są w funkcji rzeczownika, mogą niejako funkcjonalnie się nim stać. Nie jest zatem bezzasadne założenie, że pomijanie rzeczownika mogącego wystąpić przy rozpatrywanym przymiotniku może do takiego procesu prowadzić (por. np. wyrażenie *zdalny* (*zdalna, zdalne*) funkcjonujące coraz częściej bez rzeczowników takich jak *tryb, praca, nauczanie*). Nie ma on jednak jednolitego charakteru. Na zróżnicowany zakres substancywizacji zwracał już uwagę Stanisław Jodłowski, który wyróżnił trzy grupy urzeczownikowionych przymiotników: 1) takie, które funkcjonują wyłącznie w wersji rzeczownikowej (np. *myśliwy, leśniczy*), 2) takie, których wersja rzeczownikowa jest oboczna w stosunku do przymiotników (np. *chory, wojskowy*), 3) takie, których wersja rzeczownikowa jest potocznie lub środowiskowo oboczna względem ogólnonarodowej wersji przymiotników (np. *pospieszny, pomidorowa*) (por. Jodłowski 1964). W zmodyfikowanym ujęciu Ireneusza Bobrowskiego proces przechodzenia wyrażenia z kategorii przymiotników do kategorii rzeczowników obejmuje cztery poziomy: 1) pełna przymiotnikowość (np. *podróżna torba*), 2) pełna rzeczownikowość (np. *podróżny* (o osobie), por. dewiacyjne połączenie: **podróżny mężczyzna*), 3) pozorna przymiotnikowość (np. *łysy, chora, sypialny*, por. dobre połączenia: *łysy mężczyzna, chora kobieta, sypialny wagon*), 4) pozorna rzeczownikowość (*niewidomy, kulawy*) (por. Bobrowski 1981). O przynależności leksemu do któregoś z nich decyduje test interpolacji rzeczownika, por. dewiacyjne połączenie **podróżny mężczyzna* z akceptowalną frazą *łysy mężczyzna* (zob. Węgrzynek 1995: 104–105).

W tym miejscu należałoby postawić pytanie o to, czy w świetle przedstawionych ustaleń wyrażenie *inny/inni/inne* można uznać za przymiotnik zsubstancywizowany, tj. czy dałoby się je włączyć do którejś z grup wyodrębnionych przez I. Bobrowskiego (poza pierwszą, bo do tej należą *de facto* stuprocentowe przymiotniki). O pełnej rzeczownikowości nie może tu być mowy, bo wyrażenie *inny* pomyślnie przechodzi test interpolacji. W grę wchodzi więc grupa 3 lub 4, które dają się, według mnie, sprowadzić do jednej, bo obejmują w istocie tę samą kategorię przymiotników mogących występować bez rzeczownika, ale dających się nim uzupełnić. To samo słowo, np. *łysy*, raz jest więc przymiotnikiem (nawet nie pozornym) (por. *Podobają*

6 Jako elementy wypowiedzi pojawiających się w określonych sytuacjach, przejaśniających zakres odniesienia analizowanego wyrażenia, przywołane zdania dałoby się pewnie zaakceptować.

mi się łysi mężczyźni), innym razem – rzeczownikiem (być może rzeczywiście pozornym) (por. *Podobają mi się łysi*). Kwestię odrębności językowej takich wyrażień porusza Katarzyna Węgrzynek (1995), która słusznie zauważa, że w znakomitej większości przymiotniki ulegające substancytywizacji nie różnią się od odpowiadających im przymiotników nieulegających temu procesowi, pełnią jedynie inne funkcje składniowe (ibid.: 104), nie zawsze też zasługują na odnotowanie w słowniku w odrębnym artykule hasłowym (dyskusyjna wydaje się odrębność właśnie tych z grup 3 i 4).

4. Jak na tle przymiotników uznawanych powszechnie za zsubstancytywizowane rysuje się tytułowe wyrażenie? Jego funkcjonalna wariantywność polegająca na wyzerowaniu pozycji rzeczownika lub jego interpolacji idzie w parze z właściwościami, które odróżniają je od typowych urzeczownikowionych przymiotników.

Po pierwsze, zwraca uwagę niebagatelna rola kontekstu, ściślej: skorelowanie *innych* z poprzednikiem lewostronnym – wyrażenie to jest wywołane przez kontekstowy element, który referencyjnie uzupełnia. To powoduje, że nie wszystkie jego wystąpienia – te izolowane, pozbawione lewostronnego kontekstu – są akceptowalne. Stosunkowo dużą tolerancję na takie użycia wykazują zdania z referencją ogólną w rodzaju przykładu (1) czy np. sentencjonalnych formuł *Żyj i daj żyć innym, Pomagając innym, pomagasz też sobie, Myśl o innych, nie tylko o sobie* itp., dużo mniejszą odznaczają się takie abstrakcyjne (nie: użyte) zdania z referencją szczegółową, jak np. *?Spotkał się z innymi, ?Spotkanie poświęcone było innym*, które jednak – odpowiednio uzupełnione lewostronnie – dałyby się bez cienia wątpliwości zaakceptować.

Po drugie, słowo *inni/inne* można dostawić do przymiotników zsubstancytywizowanych, np. *Inni chorzy przebywają w domu, Inni niepełnosprawni radzą sobie dużo gorzej niż on*, podobnie jak wyrażenia indeksowe, np.: *ten, wszyscy, każdy, niektórzy* (por. *Ci chorzy / Wszyscy chorzy / Niektórzy chorzy przebywają w domu*). Taka operacja możliwa jest wprawdzie także w wypadku typowych przymiotników zsubstancytywizowanych, jednak skutkuje ona w istocie utratą przez nie funkcji rzeczownikowej czy też jej zmianą na funkcję predykatywną, por. np.: *Chorzy znajomi przebywają w domu, Niepełnosprawni znajomi są na wycieczce*. Natomiast wyrażenie *inni/inne* w funkcji wykładnika referencji sprawdza się bardzo dobrze, w przywołanych kontekstach nie wykazuje właściwości predykatywnych. Wiąże się to z jego kolejną cechą.

Otóż, po trzecie, *inni/inne* to jednostka uboga treściowo na tyle, że można by postawić pytanie, czy da się w niej wskazać elementy *dictum* (por. Bogusławski 1977). Dlatego pod względem pełnionych przez nią funkcji bliżej jej do wymienionych wyżej klasycznych wykładników referencji aniżeli do wyrażień, z którymi – biorąc pod uwagę różne wystąpienia tekstowe leksemu *inny* – zdaje się tworzyć wspólną kategorię pojęciową, jak np. *różny, odmienny, odrębny, osobny, oddzielny*. Jesliby szukać

jednostek najbardziej do niej zbliżonych – nie przesądając, czy są pozbawione *dictum* (to wymagałoby sprawdzenia w szczegółowych badaniach) – to byłyby to raczej takie wyrażenia, jak podpowiadane przez Z. Topolińską *drudzy/drugie* czy też *pozostali/pozostałe, reszta*.

Przechodząc do konkluzji, można stwierdzić, że w odniesieniu do *innych* trzeba by mówić o pozorach substancywizacji, nie jest to bowiem przymiotnik zsubstancywizowany. Potwierdza to także odrębność funkcjonalna, w tym semantyczna, singularnej jednostki *inny*, która w wyniku wyzerowania pozycji rzeczownika zyskuje nowe znaczenie; nie obserwuje się tego w wypadku ogółu przymiotników zsubstancywizowanych. Idąc zaś w kierunku uogólnienia wyprowadzonych wniosków szczegółowych, trudno nie widzieć referencjalnej uniwersalności *innych*. Przymiotnik ten ma na tyle odpowiedni zakres odniesienia, że jeśli nie trzeba go zawężać, pozycję rzeczownika daje się wyzerować, kiedy zaś sytuacja mówienia tego wymaga, pozycję tę wypełnia się zwykle stosownym hiponimem. Po trosze za A. Bogusławskim (por. *ibid.*) można by powiedzieć, że dzięki swym właściwościom przymiotnik identyfikuje w sposób niemal niezawodny – na pewno nie tak idealny jak czyste indeksy, ale z pewnością nie gorzej niż cały zestaw wyrażeń o właściwościach indeksowych.

Idąc dalej tym torem, warto byłoby, wzorem Bogusławskiego (*ibid.*), zastanowić się nad tym, czy badana jednostka, poza swoją dominującą i podstawową funkcją referencjalną, wykazuje cechy *dictum*. Jeśli tak, możliwe jest zbudowanie adekwatnej parafrazy jej znaczenia, swoistej ramy eksplikacyjnej, dającej się – zgodnie z zasadami objaśniania znaczeń – podstawić w przykładowych wypowiedzeniach w miejsce *definiendum* i zarazem pełniącej nie gorzej niż ono funkcję indeksową. Biorąc pod uwagę stan badań nad zgłębianym zagadnieniem, można stwierdzić, iż zarysowują się w nim w zasadzie dwa stanowiska konkurencyjne. W przywoływanej wyżej pracy Z. Topolińskiej pojawia się coś na kształt formuły, której wprawdzie daleko do semantycznej prostoty (nie taki też zapewne był zamysł autorki), ale która zdaje sprawę z ewentualnych elementów treści opisywanego przymiotnika. Chodzi o zapis: ‘zbiorowość X-ów minus jej podzbiór x_1 ’ (Topolińska 1984: 322). Natomiast Anna Wierzbicka wpisuje wyrażenie *other (inny)* (w opisywanej funkcji) na listę jednostek niedefiniowalnych, obok takich określników i kwantyfikatorów (sformułowania Wierzbickiej), jak: *this (ten (ta, to))*, *the same (ten sam)*, *one (jeden)*, *two (dwa)*, *many/much (dużo)*, *some (niektóre)*, *all (wszystko (wszystkie, wszyscy))* (Wierzbicka 2006: 153–156). Takie rozwiązanie, w dużej mierze zbieżne z przedstawionymi wyżej ustaleniami dotyczącymi specyfiki badanej jednostki, jest jak najbardziej uzasadnione. Jednak pytanie o ewentualne właściwości semantyczne przymiotnika *inni/inne* również nie jest bezpodstawne, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę zgłoszoną w tych rozważaniach tezę o odrębności pluralnej postaci wyrażenia (z powodzeniem funkcjonującego także bez rzeczownika) w analizowanej funkcji względem jego postaci singularnej. Jedynym rozwiązaniem definicyjnym, jakie przychodzi mi do głowy na obecnym etapie badań, wydaje się rama: ‘_ , o których mowa, poza

kimś_i/czymś_i’, gdzie *ktoś*/*coś*_i oznacza element wyznaczony wcześniej, jednak w obrębie tej samej wypowiedzi (a więc obiekt bieżącego zainteresowania). Próby przełożenia tej, dość luźnej na tym etapie, propozycji na przykładowe podstawienia wyglądają następująco:

- (1’) Nie porównuj się do innych. vs. Nie porównuj się do tych, o których mowa, poza sobą.
- (5’) Jedni nazywają to opętaniem, inni ześwirowaniem. vs. Jedni nazywają to opętaniem, ci, o których mowa, poza tymi, którzy nazywają to opętaniem, [nazywają to] ześwirowaniem.
- (11’) Znajoma widziała na własne oczy i inni widzieli. vs. Znajoma widziała na własne oczy i ci, o których mowa, poza znajomą, widzieli.
- (18’) Ona była pierwsza, inne mogły być tylko następnymi. vs. Ona była pierwsza, te, o których mowa, poza nią, mogły być tylko następnymi.
- (19’) Babka też stara i też człowiek. Zresztą, inne też gadają. vs. Babka też stara i też człowiek. Zresztą te, o których mowa, poza babką, też gadają.

Ich adekwatność nie jest oczywista: z jednej strony proponowana rama eksplikacyjna zdaje sprawę z ładunku informacyjnego opisywanego wyrażenia, z drugiej strony jednak – nie identyfikuje tak dobrze jak *definiendum*, do którego prowadzi niejako okrężną drogą. Może to argument za tym, by uznać funkcję referencjalną za jedyną znamioną dla przymiotnika *inni/inne*, zwłaszcza że w mechanizmie identyfikowania, działającym w ramie anafory, elementem, do którego *inni/inne* odsyła czy też z którym jest skorelowany, także jest wyrażenie wyspecjalizowane w indeksowaniu, często czysty indeks (np. *ja*). Nieco inaczej rzecz się ma w analizowanych przez Bogusławskiego w przywoływanym artykule deskrypcjach dyskursywnych, w których ewidentnie jest coś o wskazywanym wcześniej (lecz w obrębie tego samego mówienia) obiekcie powiedziane (por. Bogusławski 1977: 49–50). Na obecnym etapie namysłu nad badanym zagadnieniem skłonna jestem przystać na rozwiązanie Wierzbickiej i uznać wyrażenie *inni/inne* za niedefiniowalne. Nie jest to jednak decyzja nieodwołalna, przeciwnie – sądzę, że dopiero po zestawieniu analizowanego przymiotnika z wyrażeniami rzeczywiście bardzo do niego funkcjonalnie zbliżonymi, takimi jak np. *pozostali/pozostałe*, *drudzy/drugie* czy *reszta*, będzie można powiedzieć na podjęty temat coś więcej.

Literatura

- BOBROWSKI I., 1981 [rec.:] *M. Szupryczyńska, Opis składniowy polskiego przymiotnika*, Toruń 1980, s. 160, „Język Polski” LXI, s. 273–276.
- BOGUSŁAWSKI A., 1976, *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy” nr 8, s. 356–364.
- BOGUSŁAWSKI A., 1977, *O interpretacji zdań z wyrażeniami okazjonalnymi*, „Przegląd Humanistyczny” 2, s. 39–56.
- EJO: K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, wyd. 3 bez zm., Wrocław 2003.
- JODŁOWSKI S., 1964, *Substantywizacja przymiotników w języku polskim*, Wrocław.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego*, praca zbiorowa, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] nkjp.pl.
- TOPOLIŃSKA Z., 1984, *Składnia grupy imiennej*, [w:] eadem (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, Warszawa, s. 301–389.
- WĘGRZYNEK K., 1995, *Jak traktować w słowniku przymiotniki ulegające substantywizacji*, „Studia Gramatyczne” XI, s. 101–105.
- Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, praca zbiorowa, red. P. Żmigrodzki, M. Bańko, B. Batko-Tokarz, J. Bobrowski, A. Czelakowska, M. Grochowski, R. Przybylska, J. Waniakowa, K. Węgrzynek, Kraków 2018.
- WIERZBICKA A., 2006, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, Lublin.
- WOŁK M., 2020, *O kimś innym. Status i specyfika pewnego typu wykładników referencji w języku polskim*, „Prace Filologiczne” LXXV/1, s. 501–516, <https://doi.org/10.32798/pf.674>.
- WSJP PAN: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] wsjp.pl.

On the Reference of *inni***Abstract**

The study focuses on the adjective *inni* [other] which appears in sentences in a noun position, yet with the noun absent, e.g. *Nie porównuj się do innych; Inni dołączą do nas po 18* [literally in English: *Do not compare yourself to others; Others will join as after 6 p.m.*]. The analysis focuses on plural (masculine and non-masculine) forms of the adjective, which is related to the assumption that single and plural forms of the expression in question are differentiated functionally. The aim of the analysis is to determine the specificity of the unit as an exponent of reference. The main research issues concerned with the analyzed adjective include an attempt to refute the hypothesis of its substantivization, as well as answering the question whether the unit in its analyzed index (referential) function exhibits features of *dictum*. The solutions suggested in the study require further investigation, including addressing analyses of referential exponents of synonymous expressions.